

KORONKA DO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

(do odmawiania na zwykłej cząstce różańca – 5 dziesiątków)

Na początku

Ojciec nasz, któryś jest w niebie, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam nasze winy jako i my odpuszczamy naszym winowajcom i nie wódz nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode złego. Amen.

Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą. Błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony owoc żywota Twojego, Jezus. Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi, teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.

Wierzę w Boga, Ojca wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi, i w Jezusa Chrystusa, Syna Jego jedyne, Pana naszego, który się począł z Ducha Świętego, narodził się z Maryi Panny, umęczon pod Ponckim Piłatem, ukrzyżowan, umarł i pogrzebion. Zstąpił do piekieł, trzeciego dnia zmartwychwstał. Wstąpił na niebiosa, siedzi po prawicy Boga Ojca wszechmogącego. Stamtąd przyjdzie sądzić żywych i umarłych. Wierzę w Ducha Świętego, święty Kościół powszechny, świętych obcowanie, grzechów odpuszczenie, ciała zmartwychwstanie, żywot wieczny. Amen.

Na dużych paciorkach (1 raz)

Ojciec Przedwieczny, ofiaruję Ci Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo najmilszego Syna Twojego, a Pana naszego Jezusa Chrystusa, na przebłaganie za grzechy nasze i całego świata.

Na małych paciorkach (10 razy)

Dla Jego bolesnej męki, miej miłosierdzie dla nas i całego świata.

Na zakończenie (3 razy)

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami i nad całym światem.

Apostołka Bożego Miłosierdzia



Sekretarka Jezusa Miłosiernego, Prorok naszych czasów, wielki Mistyk, Mistrzyni życia duchowego – to tytuły, które najczęściej pojawiają się przy imieniu św. Siostry Faustyny Kowalskiej ze Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia. Należy

do grona najbardziej znanych i lubianych świętych oraz największych mistyków w historii Kościoła. Urodziła się 25 sierpnia 1905 roku we wsi Głogowiec jako trzecie spośród dziesięciorga dzieci w rodzinie Stanisława i Marianny Kowalskich. Dwa dni później na chrzcie świętym w kościele parafialnym w Świnicach Warckich otrzymała imię Helena. W wieku 9 lat przystąpiła do pierwszej Komunii świętej. Do szkoły chodziła niecałe trzy lata, a potem poszła na służbę do zamożnych rodzin w Aleksandrowie Łódzkim i Łodzi. Od siódmego roku życia odczuwała wezwanie do służby Bożej, ale rodzice nie wyrażali zgody na jej wstąpienie do klasztoru. Przynaglona jednak wizją cierpiącego Chrystusa, w lipcu 1924 roku wyjechała do Warszawy, by szukać miejsca w klasztorze. Przez rok pracowała jeszcze jako pomoc domowa, by zarobić na skromny posag. 1 sierpnia 1925 roku wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Warszawie przy ul. Żytniej.

W tym Zgromadzeniu przeżyła 13 lat przebywając w wielu domach, najdłużej w Krakowie, Warszawie, Płocku i Wilnie, pełniąc obowiązki kucharki, sprzedawczyni w sklepie z pieczywem, ogrodniczki i furtianki. Chorowała na gruźlicę płuc i przewodu pokarmowego, dlatego ponad 8 miesięcy spędziła w szpitalu na Prądniku w Krakowie. Większe cierpienia od tych, które niosła gruźlica, znosiła jako dobrowolna ofiara za grzeszników i apostołka Bożego Miłosierdzia. Doświadczyła też wielu nadzwyczajnych łask: objawień, ekstaz, daru bilokacji, ukrytych stygmatów, czytania w duszach ludzkich, mistycznych zrękowin i zaślubin. Zasadniczym zadaniem Siostry Faustyny było przekazanie Kościołowi i światu orędzia Miłosierdzia, które

jest przypomnieniem biblijnej prawdy o miłości miłosiernej Boga do każdego człowieka, wezwaniem do zawierzenia Mu swego życia i czynnej miłości wobec bliźnich. Jezus nie tylko ukazał jej głębię swego miłosierdzia, ale także przekazał nowe formy kultu: obraz z podpisem Jezu, ufam Tobie, święto Miłosierdzia, Koronkę do Miłosierdzia Bożego i modlitwę w chwili Jego konania na krzyżu, zwaną Godziną Miłosierdzia. Do każdej z nich, a także do głoszenia orędzia Miłosierdzia przywiązał wielkie obietnice pod warunkiem troski o postawę zaufania Bogu, czyli pełnienia Jego woli, oraz świadczenia miłosierdzia bliźnim. Siostra Faustyna zmarła 5 października 1938 roku w klasztorze w Krakowie-Łagiewnikach mając zaledwie 33 lata. 18 kwietnia 1993 roku Ojciec Święty Jan Paweł II wyniósł ją do chwały ołtarzy, a 30 kwietnia 2000 roku zaliczył do grona świętych Kościoła. Jej relikwie znajdują się w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach. Ojciec Święty Jan Paweł II napisał, że w wieku wielkich totalitaryzmów **Siostra Faustyna stała się rzeczniką przesłania, iż jedyną siłą zdolną zrównoważyć ich zło jest prawda o miłosierdziu Boga.** Jej „Dzienniczek” nazwał ewangelią miłosierdzia pisaną w perspektywie XX wieku, która pozwoliła ludziom przetrwać niezwykle bolesne doświadczenia tych czasów. Orędzie to – powiedział Ojciec Święty Benedykt XVI – jest rzeczywiście głównym przesłaniem naszych czasów: miłosierdzie jako Boża moc, jako Boża granica dla zła całego świata.

Godzina Miłosierdzia

Przypominam ci córko Moja, że ile razy usłyszysz, jak zegar bije trzecią godzinę, zanurzaj się cała w miłosierdziu Moim, uwielbiając i wystawiając je, wzywaj jego wszechmocy dla świata całego, a szczególnie dla biednych grzeszników, bo w tej chwili zostało na oścież otwarte dla wszelkiej duszy. W godzinie tej wprosisz wszystko dla siebie i dla innych, w tej godzinie stała się łaska dla świata całego – miłosierdzie zwyciężyło sprawiedliwość. Córko Moja, staraj się w tej godzinie odprawiać drogę krzyżową, o ile ci na to obowiązki pozwolą, a jeżeli nie możesz odprawić drogi krzyżowej,

to przynajmniej wstąpi na chwilę do kaplicy i uczcij Moje Serce, które jest pełne miłosierdzia w Najświętszym Sakramencie, a jeżeli nie możesz wstąpić do kaplicy, pogrąż się w modlitwie tam, gdzie jesteś, chociaż przez króciutką chwilę. Żądam czci dla miłosierdzia Mojego, od wszelkiego stworzenia, ale od ciebie najpierw, bo dałem ci najgłębiej poznać tę tajemnicę. (Dz 1572)

Obraz Miłosiernego Jezusa

+ 1931 rok 22 lutego wieczorem, kiedy byłam w celi, ujrzałam Pana Jezusa ubranego w szacie białej. Jedną ręką wzniesioną do błogosławieństwa, a druga dotykała szaty na piersiach. Z uchylenia szaty na piersiach wychodziły dwa wielkie promienie, jeden czerwony, a drugi biały. W milczeniu wpatrywałam się w Pana, dusza moja była przejęta bojaźnią, ale i radością wielką. Po chwili powiedział mi Jezus: **Wymaluj obraz według rysunku, który widzisz, a podpisem: Jezu ufam Tobie. Pragnę, aby obraz ten czczono najpierw w kaplicy waszej i na całym świecie.** (Dz 47)

Obiecuję, że dusza, która czcić będzie ten obraz, nie zginie. Obiecuję także, już tu na ziemi zwycięstwo nad nieprzyjaciółmi, a szczególnie w godzinę śmierci. Ja Sam bronić ją będę jako Swej chwały. (Dz 48)

Święto Bożego Miłosierdzia

W pewnej chwili usłyszałam te słowa: **Córko Moja, mów światu całemu o niepojętym miłosierdziu Moim. Pragnę, aby święto miłosierdzia, było ucieczką i schronieniem dla wszystkich dusz, a szczególnie dla biednych grzeszników. W dniu tym otwarte są wnętrza miłosierdzia Mego, wylewam całe morze łask na dusze, które się zbliżą do źródła miłosierdzia Mojego; która dusza przystąpi do spowiedzi i Komunii św., dostąpi zupełnego odpuszczenia win i kar, w dniu tym, otwarte są wszystkie upusty Boże, przez które płyną łaski; niech się nie lęka zbliżyć do Mnie żadna dusza, chociażby grzechy jej były jako szkarłat. Miłosierdzie Moje jest tak wielkie, że przez całą wieczność nie zgłębi go żaden umysł, ani ludzki, ani**

anielski. Wszystko co istnieje wyszło z wnętrza miłosierdzia Mego. Każda dusza w stosunku do Mnie, rozważać będzie przez wieczność całą miłość i miłosierdzie Moje. Święto miłosierdzia wyszło z wnętrza Moich, pragnę, aby, uroczyste obchodzone było w pierwszą niedzielę po Wielkanocy. Nie zazna ludzkość spokoju, dopokąd nie zwróci się do Źródła Miłosierdzia Mojego. (Dz 699)

PAN JEZUS ZACHĘCAŁ ŚW. FAUSTYNĘ, BY ROZWAŻAŁA JEGO MĘKĘ

Dziś w czasie Mszy św. widziałam Pana Jezusa cierpiącego, jakoby konał na krzyżu, Który mi rzekł: córko Moja, rozważaj często cierpienia Moje, które dla ciebie poniosłem; a nic ci się wielkim nie wyda co ty cierpisz dla Mnie. Najwięcej Mi się podobasz, kiedy rozważasz Moją bolesną Mękę; łącz swoje małe cierpienia z Moją bolesną Męką, aby miały wartość nieskończoną przed Moim Majestatem. (Dz 1512)

PAN JEZUS ZAPEWNIŁ ŚW. FAUSTYNĘ STAŁĄ OPIEKĘ

Wiedz o tym, że oko Moje śledzi każdy ruch serca twego z wielką uwagą. Biorę cię na tę osobność, abym Sam kształtował serce twoje według przyszłych zamiarów Swoich. Czego się lękasz? Jeżeli jesteś ze Mną, kto się ośmieli dotknąć ciebie? Jednak cieszę się niezmiernie, że Mi mówisz swoje obawy, córko Moja, mów Mi o wszystkim tak prosto i po ludzku; sprawisz mi tym wielką radość, Ja cię rozumiem, bo jestem Bogiem – Człowiekiem. Ta prosta mowa serca twojego miłsza Mi jest, aniżeli hymny układane na cześć Moją. Wiedz, córko Moja, że im mowa twoja jest prostsza, tym więcej Mnie pociągasz ku sobie. A teraz bądź spokojna przy Sercu Moim. (Dz 797)

Asystent kościelny: ks. Przemysław Filipkiewicz

Teksty przygotowała D.B.

Kontakt: cp.cichy.przyjaciel@gmail.com

Przeczytaj i podaj dalej

Cichy Przyjaciel Nr 119

Bezpłatne pismo katolickie

Żarliwością rozpałem się o chwałę Pana Boga

Godzina Miłosierdzia



O trzeciej godzinie błagaj Mojego miłosierdzia szczególnie dla grzeszników, i choć przez krótki moment zagłębiaj się w Mojej Męce, szczególnie w Moim opuszczeniu w chwili konania. Jest to godzina wielkiego miłosierdzia dla świata całego. Pozwolę ci wnikać w Mój śmiertelny smutek, w tej godzinie nie odmówię duszy niczego, która Mnie prosi przez Mękę Moją. (Dz 1320)